

Amelia–Blagierka demaskuje pozory życia, robi to bezczelnie i z rozmachem („Dobry kit to połowa sukcesu. Resztę zapewnia odpowiednio dobrany zespół”), zawsze wierna sobie i – honorowa. Wplątuje się – na własne życzenie – w projekt bloga z ekotestami produktów („O niczym innym nie marzyłam!”), który prowadzi z „obciachowym” (i równie bezkompromisowym) Krejzolem, zmaga się z codziennością maturzystki, której rodzice zostawili duże mieszkanie, wolność i wsparcie na odległość. I kiedy wszystko układa się nie tak, jak zaplanowała, nawet modne i powszechnie głoszone bycie eko okazuje się niezłą blagą – wcale nie odpuszcza, przeciwnie – to inspiruje ją do kolejnych jeszcze bardziej kontrowersyjnych kroków.

„Blagierka” zainteresuje z pewnością wszystkich młodych duchem uczestników naszej „trendy, jazzy, a nawet frisky” rzeczywistości. Dobrze ją znamy, uwielbiamy doskonalić się w obowiązujących modach – ale to, co nam naprawdę imponuje, to odwaga bycia sobą, często wbrew tłumowi.